POSŁANIEC

MESSENGER
POLSKO-KATOLICKIEGO KOSCIOŁA

Published weekly by Rev. Joseph Zielonko. — 74 13th Ave.

"Entered as second—class matter August 20th 1924 at the post office at Newark, New Jersey, under the Act of March 3, 1879."

Subscription per annum $2.00 — Single copy 3 cents
Przedpłata rocznie $2.00. — Pojedyńczy nr. 3 centy

Vol. II. Newark, N. J. Sunday — Niedziela November 9th, 1924 No. 45

BOŻE USŁYSZ.

Melodja jak z Dymem Pożarów

O Boże usłysz głos prośby naszej
Który za naród zanosim swój
Przywróć nam jeszcze, te złote czasy.
Gdy łask Twych jasnych nam płynął zdrój.
Ach Panie Święty, Naród nsaz miły,
Prawdę Twą skaził upadkiem swym
Zbłądził od Ciebie stracił swe siły,
O, wróć się K'niemu miej litość z nim!

W przybytkach naszych Panie niech znowu,
Głos słodki Twoich rozbrzmiewa praw,
Daj wszędzie przystęp Twojemu słowu,
Przez wiarę łaskę zbawienie spraw!
My tych potomki, co położyli,
życie i mienie za prawdę Twą
I za tem jednem tylko tęsknili.
By i swej dziatwie zachować ją.

Poszlij nam według myśli swej ludzi.
Ducha Twojego w narodzie wzbudź!
Wiara i praca serc nam nie strudzi..
Lecz małowiernych swawolę skróć!
Powstań i zawstydź niewiernych, Panie,
A łzawych modłów naszych wskrześ śpiew.
A wtedy lud nasz ze snu powstanie.
Pieśń Twą i nowy zanuci śpiew!

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Newark Community Chest, Dorocznym zwyczajem, zbiera ofiary na cele dobroczynne jako to: Szpitale, ochronki, zapomogi biednym opuszczonym wdowom, sierotom, instytucje społeczne i naukowe. Jednem słowem na fundusz potrzebującym pomocy, mieszkańcom miasta Newark.

My polacy, takich instytucji jeszcze nieposiadamy, ale biednych potrzebujących pomocy, mamy wiele. Mamy masę opuszczonych, nieszczęśliwych, którzy znikąd niemają żadnej pomocy i opieki wtedy, kiedy jej najwięcej potrzebują.

Community Chest ma zebrać od 7go do 17go Listopada br. $1,100,000. Z tej to kasy, każdy mieszkaniec miasta Newarku, potrzebujący pomocy, może się spodziewać prawdziwej pomocy. Ale aby z ogólnej tej kasy coś dostać, musimy też tam i my coś dorzucić. Dlatego też proszeni są wszyscy o ofiarę taką, jaką mogą na jaką kogo stać aby w tym czasie złożyli tym, którzy o tę ofiarę poproszą — czy to na ulicy, w fabryce, lub w domu.

Byłoby dobrze, aby Tow. wyasygnowały pewne sumy na ten cel i posłały do głównej kwatery Community Chest 24 Brandford Place, swoją ofiarę. Pamiętajmy o celach dobroczynnych, bo

niewiemy kiedy i my zażądamy dla siebie dobrych świadczeń i opieki z instytucji dobroczynnych.

Dnia 2 Listopada, C. Jinarjadasa, buddysta z Madras, o 10:30 rano przemawiał na Eucharystycznem nabożeństwie, z kościoła św. Michała Archanioła do liberalnych katolików w Colonial sali hotelu McAlpin, na temat „Chrześciańskie Kościoły w przyszłej odbudowie świata". Liberalni Katolicy, wierzą w obecność bożą u wszystkich i wszędzie. Czczą wszystkie religje, boć wszystkie religie mają jeden cel poznania Boga i wszystkie religie wyszły z jednego źródła to z pragnienia poznania Boga. Kiedyż to my Polacy będziemy tymi liberalnymi Katolikami, zdolnymi do przyjęcia nauk od wszystkich i żyjącymi w zgodzie religijnej z wszystkimi?

Patrjota, najstarsze pismo w Filadelfji w uwagach redakcyjnych podaje: „Jezuici w Pińsku chcąc nawrócić na katolizm Białorusinów odprawiają nabożeństwa w języku słowiańskim. Z tego przewidujący wnioskują że jest to pierwszy krok Rzymu do wprowadzenia wśród słowian zamiast liturgji w łacińskim języku liturgji — w językach, którymi dziś mówią słowianie. A że kościół rzymsko-katolicki w wielu wypadkach gdy musi ustępuje ze swoich świętych postanowień — więc może zajść i taki wypadek którego my żyjący jeszcze się doczekamy że nabożeństwa w Polsce będą odprawiane w Polskim a nie łacińskim języku. Kto wie? — czasy się zmieniają!"

W Polsce od połowy 16-go wieku odprawiaja sie nabożeństwa po polsku w kościołach ewangielickich. Zaś w Kościołach Polsko-Katolickich „Marjawitów" od 1907 roku są odprawiane msze, nieszpory i wszystkie nabożeństwa dodatkowe po polsku. Od 13-go czerwca 1923 roku w Dąbrowie Górniczej ks. Andrzej Huszno, odprawia nabożeństwa po polsku. Wynika więc z tego to, że Polska ma dosyć sił i potęgi, aby sobie sama poradzić i nieczekać rozkazu zzakazanej obcej rzymskiej czy też innej dziury, jak i w jakim języku się ma modlić.

Upośledzeni na umyśle, potrzebują kurateli — zdrowi i silni umysłem radzą sobie sami. Wprawdzie więcej jest tych upośledzonych, umęczonych różnymi zakazami i nakazami — ale gdy się wyleczą z zadanych ran oczyszczą i omyją z plugawstwa to staną w rzędzie z tą zdrową mniejszością, a wtedy i śladu po rzymianach w Polsce nikt nie odszuka. Pracujmy wszyscy jak kto może, a całość sama się złoży.

CO SIĘ STAŁO W IWONICZU 25 LAT TEMU.

Około 25 lat temu wstecz byłem chłopcem liczącym lat 12-cie, widziałem jak pan hrabia Potocki z Rymanowa jechał w konkury, do hrabianki Emy Załuckiej w Iwoniczu automobilem.

Ponieważ pierwszy raz na drodze łączącej Rymanowę z Iwoniczem, okazał się automobil szybko pędzący — wszystko co żyło, wystraszyło się ogromnie — konie z pługami i bronami pouciekały w jedną stronę, ludzie w drugą przed lucyperem jadącym na ognistym wozie; krowy i świnie, psy z wielkim chałasem też uciekały w różne strony, aby się skryć przed tym strasznym smokiem; starsze kobiety i niektórzy mężczyźni, po kilka tygodni siedzieli w jamach lub piwnicach domowych, oczekując końca świata bo już djabeł — lucyper przyjechał na ognistym wozie z wielkim chałasem i rykiem...

Od tego czasu wiele się zmieniło. Ci, co uczyli takich strachów, dziś so-

bie pokupowali djabłów—lucyperów i zamiast do piekła, jeżdżą z pannami na hulanki. Toć co chwila, to się zauważy pędzący automobil, a w nim wypasioną figurkę o odwróconym kołnierzu.

Kilka lat temu, polacy w górze miasta zafundowali swojemu grubemu proboszczowi djabła lucypera, aby mu uprzyjemnić życie ziemskie.

Zaś wikary pogromcy djabła—lucypera w lucyperze woził młode panienki tak długo, aż gdzieś się zapodział — ludziska suszą sobie głowę i radziby się też coś dowiedzieć czy wikary djabłem—lucyperem zajechał do nieba czy do piekła...

Dziś też i ci, co przed 25-ciu laty kryli się do dołów przed djabłem lucyperem, poznajomili się z nim bliżej, no. i też na djable lucyperze jeżdżą, śmiejąc się sami z swojej naiwności.

Ponoć i papież djabłem lucyperem odbywa spacery po ogrodach watykańskich, a biskup krakowski rządowi polskiemu niechce zapłacić podatku za djabła—lucypera.

Jak tak dalej pójdzie — to lud zupełnie wykupi wszystkich djabłów lucyperów, a w piekle niebędzie miał kto smoły gotować i dusze niewierne papieżowi męczyć.

Taką nauką karmiono polską duszę przez setki lat, nic też dziwnego, że piękne nowe idee są poniewierane i bojkotowane przez tych, co przed automobilem jak przed djabłem lucyperem do dołów i piwnic uciekali.

Tych kilka przykładów ku nauce i rozwadze ludowi polskiemu podaję

W. Rajchel.

Warszawa 19|X. 24 r.

Do Przewielebnego Księdza Biskupa Polsko-Katolickiego Kościoła w Newark, N. J.

WIELEBNY KS. BISKUPIE!

Przedewszystkiem składam serdeczne dzięki za Posłańca, który mi regularnie nadchodzi! Jeden tylko 34 zeszyt zginął mi widocznie w drodze, więc jeżeli można proszę bardzo o nadesłanie mi takowego.

„W Posłańcu", No. 37 spodobał mi się jeden artykulik, mianowicie o tem że w Kanadzie trzy kościoły chrześcijańskie połączyły się. Jest to moim marzeniem, aby na całem świecie wszystkie kościoły połączyły się bez względu na obrządki, a bardzo by czyn ten umoralnił ludzkość, a ci, którzy mają wielki powód do bluźnierstwa z powodu właśnie tych prześladowań jednych przez drugich chrześcijan, musieliby zamilczeć.

Niebardzo dawno czytałem w „Myśli Wolnej" jak to katolicki Bóg, Boga ewangielickiego nienawidzi, a wyznawcy bogów innych sekt niemają prawa do nieba, w którym przemieszkuje Bóg rzymski. Jakby nie brał tego zdania, to jednak dowie się, że jest to bluźnierstwo, a do tego dają powód właśnie Ci, co stoją na straży danych religji.

W Sobotę, 29-go Listopada w sali ob. Rusiniak — dawniej Solka — 62 Jones Street.

Odbędzie się Wieczorek Artystyczno literacki na cześć czytelników Posłańca.

Rodacy! prosimy was wszystkich o przybycie na ten wieczorek i dopomożenie dobrej sprawie.

Zapewniamy Was że będziecie zadowoleni, albowiem mowy, śpiewy, deklamacje, monologi i artystyczne tańce jakie będą oddane przez znanych artystów — rozweselą i ubawią najbardziej posępnych i ponurych.

Wystąpi 10-cio letnia słynna tancerka Ellen i przybyli z Polski ekscentryści-komicy-kupleści, Woldemar i Piko.

Początek o 7:30 wieczorem. Wejście honorowe.

POSŁANIEC

Tygodnik poświęcony sprawom religijnym, społecznym i naukowym.

Urzędowy organ Polsko-Katolickiego Kościoła.

Pół urzędowy organ Kościoła Narodowego powszechnego.

Zarząd główny: 7321 Prairie Ave., Detroit, Mich.

Moje zdanie jest to, że wiara w Bogu i nieśmiertelność duszy potrzebna jest każdemu moralnemu człowiekowi, a obrządek taki jaki on sobie obierze, ukocha, bo to co dla mnie jest święte dla drugiego może tem niebyć, ale to nie jest powód do prześladowania. Ja mogę swoje kochać, szanując obce. — jeżeli tego jest warte i na to zasługuje.

Wobec Boga jesteśmy wszyscy dziećmi. Dobry ojciec nie interesuje się tem, czem dzieci jego się bawią i jak się bawią, ale czy te dzieci sobie krzywdy nie czynią. Obrządki wszelkich wyznań to są zabawki dzieci, bożych, ale dopiero te dzieci dobrze się bawią, jeżeli drugich nie krzywdzą, nie prześladują, czyli że widocznie mają dobre zabawki i nie zazdroszczą ich innym. Dzieci rzymskiego kościoła muszą mieć złe zabawki, bo krzywdzą innych, prześladując ich. Chcą swoje stare, zepsute spleśniałe czy zmurszałe zabawki narzucić drugim a sobie serdecznie odebrać te nowe, jakie mają np.: Marjawici, Baptyści, Metodyści i t. d. — Zamiast tego radziłbym niech rzucą te swoje stare rzymskie zabawki, a sobie stworzą swoje własne, wtenczas niebędzie tej zawiści czy nienawiści, do nowych, a dobrych rzeczy każde mądre, nawet dziecko pójdzie. Tą nową zabawką dla społeczeństwa polskiego może być np. Polsko Katolicki Kościół, a nie to Kościół Chrześcijańsko Powszechny, który napewno i rząd

polski zalegalizuje, bo wtenczas nie zazdrościłby kler rzymski, który aby się spodobać ludowi, powiada, że ich zabawka od tysiąca lat jest polska, a tylko dla powagi nosi tytuł rzymski, choćby dlatego, że Polakom imponuje tylko to, co obce jest.

Aby się wiele nierozwłóczyć, proszę Boga o to, żeby wszystkie kościoły oderwane od Rzymu połączyły się w jeden potężny kościół Chrystusowy bez względu na obrządek, a szczególniej Polskie Kościoły jak Wiel. Ks. Biskupa Zielonki, Ks. Bpa Hodura i ks. Huszny tutaj w Polsce.

Artykuł ks. Lipińskiego bardzo mi się podoba za co mu cześć!

Pankracy B. Dąracz.

O RÓŻNYCH RELIGIACH I SEKTACH

W ciągu pierwszych lat dziesięciu — 597-586 — wygnańcy żyli w nadziei, że w ostatnim momencie Jehowa zniszczy Chaldejczyków i wygnańców powróci do Judy. Ale Jeruzalem upadła i umarła nadzieja rychłego wyzwolenia. Jednakże wówczas na wygnaniu zrobiło się między żydami poczucie braterstwa i jedności, zwłaszcza, że coraz nowi przybywali wygnańcy.

Wówczas to utrwaliły się ostatecznie dwa obyczaje: sabat i obrzezanie. Obyczaje te istniały i przedtem, ale nie zawierały w sobie nic bezwarunkowego; obecnie rozwijać się w nich zaczął charakter sakramentalny. — Obrzezanie istniało od wieków w Egipcie i w Babilonie; nie mogło więc tam służyć za cechę wyróżniającą. —

Ponieważ ustał kult oficjalny, służba boża została zmieniona. Urządzano zebrania święte w Sabbat; modlitwa i słowo zastępowały tu ofiarę. Zgromadzenia takie pod nazwą "synogogi" przetrwały nawet wówczas gdy po powrocie do ojczyzny, przywróconą zo-

stała służba boża w świątyni Salomona.

Bądź jak bądź, okres wygnania wywołał rozdział między przeszłością a przyszłością. Oderwany od gruntu pierwotnego Jahwizm przerabiał się i ugólniał.

Pojęcie Boga — jak zawsze — było tu głównym motywem przetwarzania i uogólnienia.

Ezechiel był prorokiem działającym w Babilonie. On pierwszy nazwał siebie "synem człowieka", aby wykazać przedział między Bogiem a człowiekiem. On też pierwszy wprowadza pośrednika między Bogiem a człowiekiem nie Jehowa bezpośrednio, ale „Aniol boży" — Malakh Jahwe — przemawia do człowieka i działa w imieniu wyższem. Ezechiel opisuje wóz zaprzężony w Cheruby — na którym Jahwe się unosi. żaden wzrok ludzki promienności Boga nie wytrzyma. Tak się rozwijało pojęcie bóstwa na wygnaniu, prowadzące do rozszerzenia odległości nieba od ziemi, Boga od człowieka, co ostatecznie prowadzi do późniejszego deizmu żydowskiego. Już w Eklezyaście przeważa ten punkt widzenia deistyczny. Ezechiel pierwsze obrazy swoje czerpie z Jezajasza i sam daje podstawy do późniejszego surowszego pojęcia Bóstwa.

D. C. N.

—o—

Ideologja Polsko-Katolickiego Kościoła Narodowego.

Dzieje i nauki tych mężów Bożych przez Ducha św. natchnionych mamy opisane w pismach św. językiem obrazowym czyli symbolicznym, oraz w tajemniczych obrędach religijnych, sakramentami zwanych a tradycją nam przekazanych.

Wszak niedarmo tajemnicza ofiara mszy św., będąca figurą nowej prawdy Bożej, nowego chleba anielskiego, spra

wowana jest na relikwijach świętych które to kości nie co innego wyobrażają, jak te właśnie święte relikwiie Prawdy Bożej ze starego świata, ukrytej w Pismach św. i tradycji. Tajemnica Stołu Pańskiego jak z jednej strony jest świętą pamiątką nowej prawdy ogłoszonej w zaraniu światła naszego, tak z drugiej strony jest zapowiedzia proroczą nowego Przymierza, nowego objawienia Prawdy Bożej. Za podstawę tej nowej Arki Przymierza, tego nowego chleba anielskiego muszą służyć te właśnie święte relikwije minionych światów.

Toteż Polsko-Katolicki Kościół Narodowy, w obecnej swej skromnej formie będąc zaledwie zapowiedzią tego nowego Kościoła Bożego, który ma być, przy swoim arcypostępowym charakterze, dzięki duchowemu rozumieniu symbolów wiary, jest krańcowo konserwatywny odnośnie do tych pamiątek dawnego świata; łącząc nowoczesność ze starożytnością, buduje się nie na hipotezach wiedzy współczesnej, ale na tych zasadach odwiecznych i wiecznych, które tylko błędne rozumienie języka Pism św. i symbolów kultu religijnego zepchnęło do rzędu bajek żydowskich, anegdot bezwartościowych i fetyszyzmu, a które jednak są alfą i omegą wiedzy prawdziwej — wiedzy Boga.

D. C. N.

Uprasza się czytelników Posłańca o pomoc finansową, o odnowienie półrocznej prenumeraty, zasilanie ogłoszeniami i rozszerzanie między przyjaciółmi naszego pisma.

Kościół Polski Katolicki przy zbiegu ulic Wilsey & Warren. — **Nabożeństwa w niedzielę, o godzinie 10:30 przed południem; nauka dla dzieci o 3-ej po południu.**